

Ks. Tomasz STĘPIEŃ

## HIERARCHIA NIEBIAŃSKA JAKO WZÓR IDEALNEJ SPOŁECZNOŚCI POLITYCZNY ASPEKT MYŚLI PSEUDO-DIONIZEGO AREOPAGITY

**Treść:** 1. Pseudo-Dionizy – twórca terminu „hierarchia”; 2. Hierarchia aniołów i porządek hipostaz; 3. Definicja hierarchii; 4. Nieprzekraczalny porządek; 5. Hierarchia aniołów a hierarchia Kościoła; Podsumowanie.

**Słowa kluczowe:** Pseudo-Dionizy Areopagita; hierarchia anielska; hierarchia kościelna; neoplatonizm chrześcijański

**Keywords:** Pseudo-Dionysius the Areopagite; Hierarchy of Angels; Ecclesiastical Hierarchy; Christian Neoplatonism

Pseudo-Dionizy Areopagita rzadko dziś bywa kojarzony z myślą polityczną. Uważany jest przede wszystkim za jednego z najważniejszych autorów w dziedzinie chrześcijańskiej mistyki i angelologii. Warto przypomnieć, że jest on autorem, którego tożsamość do dziś pozostała nieustalona. Najprawdopodobniej był mnichem syryjskim żyjącym na przełomie V i VI w. po Chr.<sup>1</sup>. Podawał się jednak za ucznia św. Pawła nawróconego przez niego podczas mowy na ateńskim Areopagu (Dz 17, 16-34). Dlatego chrześcijańscy autorzy czytali go przypisując mu apostolski autorytet i z tej racji miał on wielki wpływ na kształtowanie się chrześcijańskiej wizji świata w średniowieczu. Autorzy średniowieczni (mam tu na myśli przede wszystkim św. Tomasza z Akwinu), potrafili jednak odczytywać teksty Areopagity w sposób dużo bardziej zgodny z intencjami samego autora. Współcześnie często odczytuje się błędnie dzieła Pseudo-Dionizego, czego konsekwencją jest właśnie zanik myśli politycznej w jego tekstach. Staje się ona po prostu niedostrzegalna<sup>2</sup>. W naszej analizie będziemy mogli wykazać obecność

---

<sup>1</sup> Najpełniejszy opis historii poszukiwań prawdziwej tożsamości Pseudo-Dionizego przedstawia R. ROQUES, *Denys l'Aréopagite*, w: *Dictionnaire de Spiritualité*, t. XVIII-XIX, kol. 245-264. P. Rorem uzupełnia ją nowszymi ustaleniami i swymi wnikliwymi uwagami w: *Pseudo-Dionysius. A commentary on the Texts and an Introduction to Their Influence*, New York-Oxford 1993, 12-18. W języku polskim stan badań przedstawił M. Manikowski, *Piewsza Zasada, świat stworzony i drogi poznania. Pseudo-Dionizy Areopagita-jego filozofia i teologia*, Kraków 2006, 32-61. Krótko zaprezentowałem zarys tej problematyki w polskim wydaniu pism Pseudo-Dionizego: por. Pseudo-Dionizy Areopagita, *Pisma teologiczne*, tł. M. Dzielska, Kraków 2005, przedmowa, s. 7-15.

<sup>2</sup> Problem ten świetnie przedstawił W.J. Hankey. Twierdzi on, że zwłaszcza we współczesnym neotomizmie odczytuje się myśl Pseudo-Dionizego niezgodnie z tym, jak odczytywał ją sam św. Tomasz z Akwinu. Jednym ze skutków takiego rozumienia myśli Areopagity była mylna interpretacja

koncepcji politycznych u Areopagity odwołując się przede wszystkim do jednego z jego czterech traktatów pt.: *Hierarchia niebiańska*.

### 1. Pseudo-Dionizy – twórca terminu „hierarchia”

Termin hierarchia pojawia się w tytułach dwóch traktatów Pseudo-Dionizego dotyczących społeczności aniołów (*Hierarchia niebiańska*) i społeczności Kościoła (*Hierarchia kościelna*). Słowo *hierarchia* pojmuje się dziś najczęściej, jako określające uporządkowany układ przedmiotów, w którym występuje stopniowanie doskonałości. Hierarchia miała by więc być uporządkowana od tego, co najdoskonalsze do tego, co jest coraz mniej doskonałe, przy czym fundamentem takiego uporządkowania jest sama doskonałość rzeczy wchodzących w skład hierarchii<sup>3</sup>. Ten uporządkowany układ może dotyczyć bytów – np. takich jak aniołowie, ale także może dotyczyć czegoś, co jest czysto myślnie – np. wartości. W ten właśnie sposób także rozumie się termin *hierarchia* w odniesieniu do porządku świata anielskiego mówiąc o dziele Pseudo-Dionizego.

Tymczasem takie rozumienie hierarchii jest całkowicie odmienne od znaczenia, które chciał mu nadać Pseudo-Dionizy. To właśnie Pseudo-Dionizy jest twórcą terminu hierarchia. Ten nowy rzeczownik został złożony z ze słów *hieros* – święta i *arche* – zasada, źródło początek. Sam Dionizy łączy to słowo z innym, a mianowicie z terminem *hierarcha* (*hierarches*), który oznacza przewodniczącego świętych obrzędów. Twierdzi on, że termin *hierarcha* wziął się właśnie od terminu *hierarchia*, gdy tak naprawdę jest dokładnie odwrotnie, gdyż to drugie słowo funkcjonowało w grece na długo przed Areopagitą. Choć Pseudo-Dionizy ukrywa fakt utworzenia przez siebie nowego słowa (podobnie skrętnie jak swoją prawdziwą tożsamość), to jednak pisząc traktaty ciągle przypomina czytelnikowi, co oznacza ten termin<sup>4</sup>.

Trzeba też pamiętać, że słowo *hierarchia* może oznaczać nie tylko święte źródło, ale także świętą władzę, podobnie jak w terminie *monarhia*, który także jest złożeniem słów *monos* i *archos*, jeden początek – jedna władza. W przypadku Pseudo-Dionizego termin *hierarchia* oznacza więc władzę łączącą się z wykonywaniem świętych rytów. Widać to najlepiej w traktacie *Hierarchia kościelna*, gdzie termin *hierarcha* jest odnoszony w strukturze Kościoła tylko do biskupa, jako tego, któremu jako jedynemu jest właściwe sprawowanie świętych misterii<sup>5</sup>.

---

jego koncepcji hierarchii, która była rozumiana ontologicznie, a nie politycznie. Zob. W.J. HANKEY, *Dionysian Hierarchy in Thomas Aquinas: Tradition and Transformations*, w: *Denys l'Aréopatite et sa postérité en orient et en occident*, red. Y. de Andia, Paris 1997, 405-438.

<sup>3</sup> Por. E. Gilson, *Tomizm*, tł. Jan Rybałt, Warszawa 1960, s.298n.

<sup>4</sup> Pochodzenie słowa „hierarchia” wyjaśnia P. Rorem, dz.cyt. s. 21. Przede wszystkim w *Hierarchii niebiańskiej*, ale także w *Hierarchii kościelnej* pojawiają się definicje hierarchii, do których odwołam się w dalszej części tekstu.

<sup>5</sup> Zob. W.J. Hankey, dz. cyt., s. 428.

Wracając do społeczności aniołów możemy zauważyć, że użycie nowego terminu do tego, aby ją opisać, wskazuje na jej polityczny wymiar. Aniołowie w rozumieniu Pseudo-Dionizego nie stanowią hierarchii dlatego, że różnią się doskonałością bytów, ale dlatego, że w ich społeczność została ustanowiona przez Boga, jako pewna struktura służąca przekazywaniu Bożej łaski stworzeniom. Sam ten fakt sugeruje, że niewidzialny świat aniołów możemy traktować jako wzór idealnej społeczności.

## 2. Hierarchia aniołów i porządek hipostaz

Polityczne znaczenie społeczności aniołów staje się jednak jeszcze wyraźniejsze, kiedy uzmysłowimy sobie związki systemu Pseudo-Dionizego z pogańskim neoplatonizmem. Jego traktaty i listy nie są, jak zwykle się uważać, jedynie czerpaniem z neoplatonizmu koncepcji, które pozwalają zbudować chrześcijańską wizję świata. Pseudo-Dionizy całkowicie świadomie czerpiąc z pism ostatnich platoników, jednocześnie polemizuje z nimi, starając się na każdym kroku pokazywać, że choć ich systemy zawierają prawdę, to jednak wizja chrześcijańska o wiele lepiej tłumaczy rzeczywistość<sup>6</sup>. Tyczy się to szczególnie rzeczywistości intelektualnej, którą w greckich systemach zamieszkiwały rzesze bogów. W neoplatońskim porządku świata niewidzialnego kolejne substancje były hipostazami, które łączył proces pochodzenia. Oznacza to, że każda niższa substancja zawdzięczała swoje istnienie wyższej. Pochodzenie (*proodos*)<sup>7</sup>, było procesem odwiecznym i opisywało sposób istnienia i zależności pomiędzy elementami świata intelektualnego. Wynikało z niego, że hipostazy w relacji do siebie nawzajem są z natury uporządkowane pod względem doskonałości. Poza tym dwa sąsiadujące ze sobą byty świata intelektualnego były zawsze w relacji przyczyny i skutku<sup>8</sup>. Ta doskonalsza była przyczyną, mniej doskonała – skutkiem. Dlatego też cały intelektualny kosmos był w istocie drabiną bytów, które przekazują sobie nawzajem byt w odwiecznym procesie, począwszy od najdoskonalszego Jedna, a skończywszy na ludzkich duszach.

U Pseudo-Dionizego obserwujemy bardzo istotną różnicę. Z pozoru może się wydawać, że społeczność aniołów jest opisywana tak samo, jak układ hipostaz intelektualnego świata u neoplatoników pogańskich, ponieważ aniołowie wyższych chórów posiadają wszystkie doskonałości tych, którzy są poniżej<sup>9</sup>. Jednak mimo to pomiędzy aniołami nie ma odniesień opartych na pochodzeniu, bo

---

<sup>6</sup> Jest to główna teza mojej monografii zob. T. STĘPIEŃ, *Pseudo-Dionizy Areopagita chrześcijanin i platonik. Polemiczne aspekty Corpus Dionysiacum w świetle mowy św. Pawła na Areopagu (Dz 17, 16-34)*, Warszawa 2010. Polemiczne ujęcie świata anielskiego ukazują zwłaszcza na ss. 268-283.

<sup>7</sup> Oprócz terminu *proodos*, który spotykamy przede wszystkim w późnym neoplatonizmie, spotykane są także inne terminy na opisanie tego procesu. U Plotyna najczęściej pojawia się *epistrofe*, bądź *proeimi*. Związana jest z tym różnica w teologii trynitarniej Pseudo-Dionizego i wcześniejszych autorów chrześcijańskich. Podczas gdy Areopagita używa najczęściej właśnie terminu *proodos* Ojcowie Kapadocy przyjmują za Plotynem *epistrofe* i *proeimi*. Zob. T. STĘPIEŃ, dz. cyt., 131n.

<sup>8</sup> Zob. T. STĘPIEŃ, dz. cyt., 140-153.

<sup>9</sup> Zob. *Hierarchia niebiańska* XI, 2.

wszyscy zostali stworzeni przez Boga. Oznacza to, że ich naturalne uporządkowanie nie polega już na tym, że jeden drugiemu przekazuje byt<sup>10</sup>. Pseudo-Dionizy koncentruje się tutaj na przekazywaniu łaski. Z tej racji właśnie termin *hierarchia* określa raczej wzajemne relacje w znaczeniu nadprzyrodzonym, a nie naturalnym. Można nawet powiedzieć, że pochodzenie bytu – przekazywanie bytu, jest tutaj zastąpione przekazywaniem łaski, ponieważ ostatecznym celem hierarchii jest upodobnienie się do Boga<sup>11</sup>. Mówiąc, że aniołowie stanowią hierarchię, nieznanemu autorowi chce powiedzieć, że stanowią oni społeczność. Widzimy więc wyraźnie, że stworzony przez Pseudo-Dionizego termin oznacza strukturę i wzajemne zależności w wymiarze społecznym i organizacyjnym, a nie odniesienia na poziomie bytowym, a przynajmniej te drugie pozostają na dalszym i mniej istotnym planie.

### 3. Definicja hierarchii

Polityczny wymiar świata anielskiego ukazuje się już w tych miejscach, w których Pseudo-Dionizy podaje definicję hierarchii. Zwłaszcza dwa teksty są szczególnie interesujące dla ukazania politycznego wymiaru społeczności hierarchicznej. Pierwszą definicję znajdziemy w *Hierarchii kościelnej*, gdzie czytamy:

*Zgodnie z naszą czcigodną, świętą tradycją, każda hierarchia jest całkowitym ucieleśnieniem świętych elementów w niej zawartych; jakakolwiek by to była hierarchia, jest ona więc doskonałą całością wszystkich jej świętych składników. Stąd słusznie o naszej hierarchii mówi się, że posiada w sobie wszystkie święte rzeczy, które ją charakteryzują. Dzięki temu boski biskup, z racji swojego wyświęcenia, spełnia wszystkie trwale przynależne mu sakralne funkcje hierarchiczne, od których bierze swoje imię i nazywany jest hierarchą. I rzeczywiście, ten, kto mówi „hierarchia”, powiada skrótowo o wszystkich świętych stopniach, które ona zawiera. Podobnie gdy mówi „hierarcha”, wskazuje na człowieka natchnionego przez Boga i boskiego, na kogoś, kto posiada znajomość całej świętej wiedzy, w którym, w sposób zupełnie czysty, cała jego hierarchia osiąga swoją pełnię i daje się poznać<sup>12</sup>.*

Powyższy fragment zawiera zauważone wyżej wyprowadzenie słowa *hierarcha* od *hierarchii*. Oznacza ona wszystkie porządki, które wchodzi w jej skład, jednak nie chodzi tutaj tylko o zbiór rzeczy. To, co najważniejsze w tak pojmowanym układzie aniołów i ludzi, to ich jedność, realizująca się w tym, który jest na jego szczycie. Biskup właśnie dlatego jest nazywany *hierarchą*, ponieważ jest absolutnie niezbywalnym pośrednikiem w przekazywaniu łaski. Władza przekazywania boskiego światła zawsze skupia się w ręce jednego, który jest niejako „kanałem”, nierozzerwalnie związanym ze swoją funkcją. Niżsi członkowie hierarchii nie mogą otrzymać łaski inaczej, jak tylko przez jego pośrednictwo. W nim właśnie cała hierarchia osiąga swoją pełnię, ponieważ posiada on całość świętej wiedzy, którą

<sup>10</sup> Zob. R. ROQUES, *L'Universe Dionysien*, Paris 1976, 77.

<sup>11</sup> Por. *Hierarchia Kościelna* I, 3, 2.

<sup>12</sup> *Hierarchia Kościelna* I, 3, 1 (tł. Maria Dzielska, Kraków 2005).

może przekazywać niżej stojącym. Jak słusznie zauważa P. Rorem<sup>13</sup> powyższy tekst nie ma charakteru receptywnego. Pseudo-Dionizy nie przekazuje tutaj tradycji, którą od kogoś zaczerpnął, ale raczej jest to tekst deklaracyjny, proklamujący nowe rozumienie Kościoła. Kościoła, w którym biskup pełni rolę centralnego punktu, skupiającego wszystkie części hierarchicznej rzeczywistości. Aktywność hierarchiczna jest w nim obecna jako pełnia, ponieważ to jemu przynależy w sposób właściwy udoskonalanie, oświecanie i oczyszczanie wszystkich niższych stopni. W nim zawiera się wszystko – pełna realizacja celu całej społeczności.

To, co dla pogańskich neoplatoników realizowało się w przekazywaniu bytu, dla Pseudo-Dionizego realizuje się w przekazywaniu łaski. Neoplatonicy pogańscy twierdzili, że zawsze pierwszy element triady zawiera w sobie wszystkie pozostałe, które jedynie ujawniają się jako mniej doskonałe czynności na niższych poziomach. Neoplatonicy opisywali to używając licznych przykładów. Sam Plotyn posługiwał się przykładem źródła, które bije i tworzy strumień<sup>14</sup>. Woda wypływająca ze źródła nie ginie, tylko rozlewa się na coraz większym obszarze. Wody w strumieniu nie ubywa i jest jej zawsze tyle, ile wytryska ze źródła. Zatem pierwszy, naczelny element nigdy się nie zmniejsza, a jedynie coraz bardziej uszczegóławia. W początku i źródle jest zatem wszystko, co posiadają elementy niższe.

W przypadku Pseudo-Dionizego tak jest rozumiana hierarchia. Zawsze jest skupiona na miejscu centralnym, z którego wszystko pochodzi. W przypadku hierarchii Kościoła jest to biskup, a w przypadku hierarchii aniołów sam Bóg działający poprzez swoje imiona.

Kolejny aspekt rozumienia hierarchii odsłania przed nami drugie jej określenie, które znajdujemy na początku trzeciego rozdziału traktatu *Hierarchia niebiańska*:

*Hierarchia jest, jak ją rozumiem, świętym porządkiem i wiedzą, i działalnością, upodabniającą się, tak dalece, jak to możliwe, do boskiej formy, i wznosi się do naśladowania Boga proporcjonalnie do oświecenia, które jest jej przekazywane przez samego Boga. Piękno bowiem należące do Boga – tak proste, tak dobre, tak w swojej zasadzie doskonałe – jest całkowicie niez mieszane z czymś, co jest doń niepodobne, ale pozwala każdemu, wedle jego zasług, uczestniczyć w swoim świetle i doskonaleni go w najbardziej boskim wtajemniczeniu, harmonijnie kształtując inicjowanych na podobieństwo własnej, niezmienniej formy<sup>15</sup>.*

Pseudo-Dionizy dopowiada w powyższym tekście, że hierarchia jest nie tylko świętym porządkiem przekazujących łaskę, ale także sama wiedza i jej przekazywanie także ją stanowią. Znowu musimy tutaj odwołać się do pogańskiego pojmowania pochodzenia bytów. Kolejne hipostazy neoplatońskich systemów po-

---

<sup>13</sup> Zob. dz. cyt., 21n.

<sup>14</sup> Alegoria niewyczerpanego źródła występuje obok alegorii drzewa (*Enneady* III, 8, 10) Oprócz tych obrazów Plotyn posługuje się także najbardziej znanym symbolem światła (*Enneady*, IV, 3, 17; V, 1, 6), niewyczerpanego źródła i drzewa (III, 8, 10) oraz koncentrycznych kręgów (IV, 4, 16; VI, 8, 18).

<sup>15</sup> *Hierarchia anielska* III, 1 (tł. Maria Dzielska, Kraków 2005).

chodziły od siebie, przy czym sama czynność pochodzenia dokonywała się jako myślenie oraz chcenie i w istocie była myśleniem i decydowaniem, które przyjmowało postać kolejnych, niższych bytów. Zdolność twórcza była przekazywana wraz przekazywaniem natury<sup>16</sup>. Jednak w systemie Pseudo-Dionizego nie może być mowy o przekazywaniu bytu, tutaj wszystko pochodzi od Boga, zarówno byt jak i łaska. Choć aniołowie i ludzie nie mogą przekazywać bytu, mogą jednak przekazywać łaskę. Dokładnie tak samo jak w przypadku pogańskiego pochodzenia bytu, przekazywanie łaski jest łaską, ponieważ nie tylko dostęp do boskich tajemnic, ale także upodobnienie do Boga, jest łaską. Dlatego też hierarchia jest nieustannym pulsowaniem łaski wszystko tu wychodzi od Boga i do niego wraca w ciągłym ruchu<sup>17</sup>. Stworzenia więc naśladują Boga w przekazywaniu łaski dokładnie tak samo jak niższe hipostazy neoplatońskich systemów naśladowały Jedno w przekazywaniu bytu.

#### 4. Nieprzekraczalny porządek

Takie ujęcie hierarchii przynosi ze sobą jeszcze jedną, bardzo istotną dla nas konsekwencję. W przypadku pochodzenia bytu nie do pomyślenia było, aby wśród kolejnych hipostaz występowała jakaś nieciągłość. Taka konstrukcja intelektualnego świata samą swoją budową pokazuje, że w przekazywaniu bytu nie może istnieć żadna przerwa, czy jakieś puste miejsce. Przenosząc pochodzenie bytu na pochodzenie łaski Pseudo-Dionizy sprawia, że porządek przekazywania łaski staje się nieprzekraczalny. W nim także nie może istnieć żadna nieciągłość. Każdy z elementów jest nieodzowny, aby łaska dotarła wszędzie. Pamiętajmy jednak, że jest to porządek polityczny, a zatem można rozumieć koncepcję Pseudo-Dionizego tak, że w strukturze hierarchii aniołów (ale także i ludzi), łaska dociera w sposób doskonały, ponieważ hierarchia przekazujących ją jest doskonała.

Porządek ten jest całkowicie nieprzekraczalny, gdyż jego źródłem jest doskonałość samego Boga. Hierarchia „symbolicznie odtwarza Boże działania” i „obdarza światłem odpowiadającym nieskałanemu i czystemu porządkowi boskich aktów” a zatem zasadą jej powstania nie jest tylko wola Boga, ale ona po prostu naśladuje i przekazuje działanie samego Boga, a, może jeszcze lepiej należało by powiedzieć, że po prostu je uobecnia<sup>18</sup>.

Pseudo-Dionizy wyjaśnia jeszcze lepiej swoje intencje w dwóch tekstach. Jeden z nich dotyczy hierarchii aniołów, a drugi hierarchii Kościoła. Zajmijmy się najpierw tym drugim, ponieważ pierwszemu tekstowi chciałbym poświęcić więcej miejsca. W Liście VIII Pseudo-Dionizy opisuje przypadek złamania przez mnicha Demofila porządku hierarchicznego. Mnich ten miał nie tylko odrzucić człowieka, który przyszedł do świątyni, aby otrzymać przebaczenie grzechów, ale, co dla Areopagity jest jeszcze bardziej gorszące, wszedł do miejsca w świą-

---

<sup>16</sup> Najlepiej widać to w klasycznych tekstach z *Ennead* Plotyna, które odnoszą się do pochodzenia Intelaktu z Jednego, zob. V, 6, 1; VI, 8, 16; oraz pochodzenia Duszy z Intelaktu, zob. V, 1, 6.

<sup>17</sup> Zob., *Hierarchia niebiańska* I, 1.

<sup>18</sup> *Hierarchia kościelna* V, 1.

tyni zwanego „Święte świętych”, do którego mogli wchodzić jedynie kapłani. Tłumaczył przy tym, że uczynił to, aby uchronić święte miejsce przed zbezczeszczeniem. Dla Pseudo-Dionizego ten czyn jest wystąpieniem przeciwko samemu Bogu, który ustanowił hierarchię, zatem ten, kto występuje przeciwko porządkowi, występuje przeciwko Bogu<sup>19</sup>.

Aby pokazać nieprzekraczalność porządku hierarchii anielskiej Pseudo-Dionizy zajmuje się słynnym tekstem z księgi Izajasza (Iz 6,6-7), w którym usta proroka zostały oczyszczone przez Serafina. W porządku hierarchii Serafini należą do najwyższego chóru, a więc tego, który znajduje się najbliżej Boga. Przekazywanie objawienia i spełnianie Bożych poleceń wobec ludzi jest zaś zadaniem tych istot duchowych, które po prostu noszą imię Aniołów i w porządku hierarchii znajdują się najniżej. Pseudo-Dionizy wyjaśnia, że faktycznie mógł to być tylko anioł z najniższego chóru, ale ponieważ spełniał funkcję, która w pełnym stopniu jest sprawowana właśnie przez Serafinów, został tylko przez pismo nazwany Serafinem. Zatem nazwa ta oznacza funkcję anioła, a nie chór, do którego należy<sup>20</sup>. Widzimy w tym tekście świetnie w jaki sposób Pseudo-Dionizy przenosi neoplatońskie rozumienie pochodzenia bytu, na pochodzenie łaski. Wyjaśniając pisze, że to sam Bóg jest tym, który oczyszcza, ale moc ta objawia się najpełniej właśnie w pierwszym chórze Serafinów. Jednak mimo to, nie ginie wśród aniołów niższych chórów, a jedynie się uszczegóławia. Dlatego właśnie: „...Anioł – rzecznik Boga, który dokonał oczyszczenia świętego autora – odniósł własną oczyszczającą wiedzę i moc najpierw do Boga jako do Tego, który jest przyczyną tej wiedzy, a następnie do Serafina, jakby do najwyższego kapłana, który pierwszy dokonuje inicjacji hierarchicznej.”<sup>21</sup>

W tym miejscu chciałbym się odwołać do komentarza św. Tomasza do tego tekstu, ponieważ świetnie pokazuje on, jak dobrze Akwinata zrozumiał intencje Pseudo-Dionizego. To, co nam może wydawać się dziwne, a więc przestrzeganie we wszystkim porządku hierarchii do tego stopnia, że trzeba specyficznie interpretować teksty Pisma Św., dla św. Tomasza wydaje się całkowicie naturalne. Akwinata w pełni zgadza się ze stanowiskiem Pseudo-Dionizego tłumacząc, że hierarchia aniołów została ustanowiona przez Boga nie ze względu na porządek natury, ale na porządek łaski. Dlatego też wśród chórów anielskich może się zdarzyć, że aniołowie niżsi pod względem doskonałości bytowej należą do wyższego chóru, ponieważ porządek łaski jest wyższy od porządku natury. Doktor Anielski wyjaśnia to w następujący sposób: „Otóż porządek łaski nie ma nad sobą innego wyższego porządku, dla które-

---

<sup>19</sup> *List VIII*, 1, 1088 C: „A teraz posłuchaj naszej opinii: jest rzeczą niedopuszczalną rzucanie oskarżeń na kapłana tak przez diakonów, którzy w swojej pozycji stoją wyżej od ciebie, jak i przez mnichów, którzy są tobie równi, nawet jeśli uważasz, że kapłan ten łamie święte wartości, lub uznaje się, że jest winny pogwałcenia jeszcze innych nakazów. Jeżeli brak ładu i zamęt łamią boskie zasady i prawa, to i tak nie ma żadnego powodu, aby obalać „dla Boga” porządek hierarchiczny, który przez Boga został ustanowiony.”

<sup>20</sup> Samo imię Serafin oznacza *Płonący* i właśnie dlatego anioł oczyszczający usta proroka został tak nazwany, ponieważ uczynił to przy pomocy rozżarzonego węgla, który wziął z ołtarza, zob. *Hierarchia Niebiańska XIII*, 4.

<sup>21</sup> Tamże, *XIII*, 4.

go należałoby go pomiąć tak, jak się pomija porządek natury dla porządku łaski. Należy także zwrócić uwagę na to, że w dokonywaniu cudów pomija się porządek natury dla utwierdzenia w wierze. A do tego utwierdzenia w niczym nie przyczyniałyby się pomijanie rzędu anielskiego, bo tego pominięcia po prostu nikt nie mógłby dostrzec<sup>22</sup>. Zatem św. Tomasz po prostu pokazuje, że nie ma najmniejszego powodu, aby Bóg przekraczał porządek, który sam ustanowił. W przypadku porządku natury jest to niekiedy konieczne właśnie po to, aby obdarzyć stworzenia łaską i zbawieniem, jednak w porządku łaski nie można już znaleźć jakiegokolwiek powodu dla zaburzenia tego, co zostało zgodnie z nią ustanowione. Zatem każdy anioł powinien wykonywać to, co w tym porządku zostało mu przeznaczone.

## 5. Hierarchia aniołów a hierarchia Kościoła

Na koniec chciałbym jeszcze doprecyzować to, w jaki sposób Pseudo-Dionizy rozumie wzajemne relacje pomiędzy hierarchią aniołów i ludzi. Dotychczas w naszych rozważaniach przede wszystkim zajmowaliśmy się społecznością aniołów. Jak jednak mogliśmy zobaczyć podstawowa różnica pomiędzy hierarchią ponadmysłową a hierarchią Kościoła polega na tym, że porządek tej pierwszej jest całkowicie nieprzekraczalny, natomiast w Kościele człowiek może zakłócić porządek tak, jak to widzieliśmy w przypadku mnicha Demofila. Jednak Pseudo-Dionizy nieustannie podkreśla, że hierarchia Kościoła została utworzona na podobieństwo tej doskonałej – anielskiej. Dlatego ziemską hierarchia nieustannie naśladuje tę niebieską i musi się starać czynić to jak najlepiej. W zasadzie cały pierwszy rozdział *Hierarchii niebiańskiej* jest poświęcony wyjaśnieniu tego, że potrzebne jest nam poznanie społeczności aniołów jako wzoru. A ponieważ nasza hierarchia jest materialnym odzwierciedleniem hierarchii niebiańskiej ta doskonalsza jest przedstawiana w Piśmie Świętym pod postacią materialnych symboli, które w sposób tajemniczy pokazują nam nieustannie jej istotę<sup>23</sup>. Zatem społeczność aniołów jest idealnym wzorem. Oczywiście wynika to z większej doskonałości bytów niebiańskich<sup>24</sup>, ale nie jest to jedyny powód. Pseudo-Dionizy nieustannie podkreśla, że doskonały Bóg nie może przekazać ludziom światła bezpośrednio. Nawet to, co ludzie otrzymują od aniołów przekracza nasze ludzkie kategorie i możliwość pojmowania<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> *Suma teologii* I, q.112, a.2, co (tł. Pius Bełch, Londyn 1981): „Ordo autem gratiae non habet alium superiorem ordinem, propter quem praetermitti debeat, sicut praetermittitur ordo naturae propter ordinem gratiae. Considerandum est etiam quod ordo naturae in operationibus miraculorum praetermittitur, propter fidei confirmationem. Ad quam nihil valeret, si praetermitteretur ordo angelicus, quia hoc a nobis percipi non posset.”

<sup>23</sup> *Hierarchia niebiańska* I,3: „Zatem dla naszego przeobstwienia, proporcjonalnie do naszych sił, Zasada świętych misterii w swojej miłości do ludzi objawiła nam i hierarchie niebiańskie, i ustanowiła naszą hierarchię, ażeby na podobieństwo tych pierwszych i ta uczestniczyła, na miarę naszych ludzkich możliwości, w tej samej co one, świętej posłudze kapłaństwa, które ma formę boską.”

<sup>24</sup> *Zob. Hierarchia niebiańska* III,2.

<sup>25</sup> *Hierarchia niebiańska* IV,2. „I dlatego też one bezsprzecznie bardziej od wszystkich innych bytów zasługują w swojej doskonałości na miano Aniołów, jako że najpierw na nie spływa światło Boskiej Zwierzchności i my dzięki ich pośrednictwu otrzymujemy święte objawienia, które przekraczają wszystkie nasze kategorie.”

Przekazywanie boskich darów po prostu domaga się pośrednictwa, zaś hierarchia aniołów właśnie dlatego jest doskonała, ponieważ każdy otrzymuje w niej dokładnie tyle, ile może przyjąć, od wyższego bytu, który jako jedyny może przekazać łaskę w postaci, jaką jest w stanie przejąć i przekazać niżej. Dlatego też duchowy świat, w którym są przekazywane duchowe dary, jest światem idealnym, który hierarchia ziemską powinna naśladować z największą gorliwością.

### Podsumowanie

Wydaje się, że powyższe rozważania dostatecznie jasno ukazały, że hierarchię aniołów ukazaną przez Pseudo-Dionizego można traktować jako wzór idealnej społeczności. W tym miejscu wypada dodać, że Pseudo-Dionizy także podaje bardziej szczegółowe zasady organizacji hierarchii. Bardzo obszernie uzasadnia on, nie podjęte w tym tekście zagadnienie organizacji chórów anielskich w triady. Równie ciekawym zagadnieniem, które ciągle jeszcze wymaga osobnego i dużo obszerniejszego studium, jest prześledzenie, jak myśl Pseudo-Dionizego (obdarzana do XVI w. apostołskim autorytetem) wpłynęła na kształtowanie się średniowiecznych teorii państwa.

Przedsięwzięciem trudnym w podsumowaniu tak krótkich rozważań byłaby próba wyciągnięcia wniosków dotyczących podstawowych zasad funkcjonowania społeczności pojmowanej na wzór dionizyjskiej hierarchii. Nie sposób jednak nie wskazać przynajmniej na niektóre z nich.

Hierarchia aniołów jest organizowana wokół celu, jakim jest przekazywanie łaski wszystkim stworzeniom. Można by powiedzieć, że jest to swoiste dobro wspólne, które wyznacza całą strukturę hierarchii. Jest to społeczność idealna, a w idealnej społeczności każda z jej części wykonuje doskonale właściwe sobie zadania. W przypadku aniołów jest to oczywiste, ponieważ są oni istotami duchowymi, którym nic nie może przeszkodzić w jak najlepszym wykonywaniu tego, co im powierzono. Wynika z tego, że jakiegokolwiek zakłócenia porządku zawsze prowadzą do zaburzenia funkcjonowania całego organizmu, co mogliśmy obserwować w przypadku członków hierarchii kościelnej. Nawet kierowany dobrymi intencjami mnich, spełniając funkcje kapłańskie tylko niszczy proces przekazywania łaski, naruszając porządek hierarchiczny. W końcu idealna społeczność jest organizowana od władzy na szczeblu najbardziej ogólnym, aż do najbardziej szczegółowych funkcji. Zgodnie z neoplatońskim porządkiem, który ukazaliśmy, nie może w niej istnieć żadna nieciągłość pomiędzy tym co ogólne i szczegółowe, a każdy powinien spełniać zadania całkowicie zgodne z jego naturą i zdolnościami. W państwie (podobnie jak w pochodzeniu bytów) rozciąga się ta sama władza rządzącego, która jedynie jest dostosowywana i aplikowana w odpowiedni sposób na odpowiednich szczeblach.

CELESTIAL HIERARCHY AS THE MODEL OF IDEAL SOCIETY – POLITICAL  
CONTEXT OF THE THOUGHT OF PSEUDO-DIONYSIUS THE AREOPAGITE

*Summary*

Hierarchy is often perceived as the set of elements ordered according to the grades of perfection. In philosophical discourse this term is used to describe the order of beings or values. The hierarchy of angels in Pseudo-Dionysius's writings is also often understood that way, and such view is inconsistent with the meaning, which Pseudo-Dionysius gave to the term hierarchy. In fact term *hierarchia* was forged by Areopagite to describe the political order set in such way to transfer the grace of God through ranks and choirs of Angels. Therefore in his writings hierarchy has political not ontological connotation. Consequently the order of the angels and of the hierarchy of the Church is to be understood as the model of ideal society. In celestial and mundane hierarchies every member has its own place and function, which is the most appropriate for him, because God ordered it. Such community is ideal one, because it serves the best way its goal of transferring the God's grace to all creation. Therefore Pseudo-Dionysius underlines that each disturbance in hierarchical order, that could take place in the Church (case of monk Demophilus) is the act against the will of God.